

biskup podporządkowany względem kompozycyjno-językowym lub religijno-moralnym, choć jednocześnie daje się zauważyć sporo motywów zaczerpniętych z życia codziennego, w tym również z interesującej nas szczególnie dziedziny gospodarki. Trudno ponadto nie wspomnieć, iż w klasycznej literaturze okresu cesarstwa wyraźnie daje o sobie znać późnostoicka maniera przedstawiania bogactwa jako źródła wszelkiego zepsucia oraz ukazywania zalet spokojnego życia, z dala od zgiełku i pokus tego świata, co musiało rzecz jasna wywrzeć wpływ na sposób myślenia św. Cypriana, który, przypomnijmy, był retorem, niewątpliwie dobrze znającym nie tylko grecką i łacińską literaturę, ale i upodobania oraz gusty swoich współrodaków³.

Wydaje się, iż w jego niechęci do Rzymu, bo chyba tak należałoby rozumieć ową bezlitosną krytykę istniejącego państwa, możemy dostrzegać nie tyle krytykę samego państwa jako takiego, ile raczej "modelu życia" wytworzonego przez cywilizację rzymską, czyli, innymi słowy, tego wszystkiego, co składało się na porządek polityczno-społeczny cesarstwa, a zatem i wszelkich instytucji prowincjonalnych, stanowiących naturalne jego przedłużenie, w tym i kultu religijnego, będącego w przekonaniu św. Cypriana terenem działalności demonów zła. Nie bez znaczenia było tu zapewne powszechne w pewnych kręgach oczekiwanie bliskiego końca świata, które miały potwierdzać nie tylko prorocтва Pisma św., w tym w szczególności Apokalipsa św. Jana, ale – jak wierzone – różne wydarzenia i znaki, np. wygasanie słońca, zakłócenia w rytmie pór roku, ochłodzenie się klimatu, wyczerpywanie się zapasów złota i srebra w kopalniach, kłopoty demograficzne, a także wszelkiego rodzaju *plagae generis humanae* (*bella, fames, terrae motus* i w końcu prześladowania chrześcijan), zwiastujące nieuchronnie zbliżający się koniec świata. W *Liście do Fortunata* biskup pisze o swoich czasach jako o szóstym dniu kosmicznego tygodnia, kiedy to świat wszedł już w wiek starości (*occusus mundi*), zaś szatan-antychryst, wcielony w imperium, przy pomocy swoich oddanych sług (*metator antichristi, tyrannus infestus et ferociens*) ze

³ Por. K. Morawski, *Schylek literatury rzymskiej w II i III w.*, Kraków 1921, 118; G.W. Clarke, *The secular profession of St. Cyprian of Carthage*, "Latomus" 24(1965) 633-638; F. Gasco La Calle, *Decadencia y percepción de la realidad en San Cipriano*, "Habis" 9(1978) 311-322; C. Tibiletti, *Un tema stoico in Seneca*, "Augustinianum" 22(1982) 585-593; J. Ubina Fernandez, *San Cipriano y el Imperio*, "Estudios Eclesiásticos" 57(1982) 65-81; J.A. Kalinowska, *Znaczenie wyrazów "fides" i "fidelis" u św. Cypriana z Kartaginy*, w: *Voces. Miscellanea Patristica*, SACH 2, Warszawa 1988, 17; J. Śrutwa, *Praca w starożytnym chrześcijaństwie afrykańskim*, Lublin 1983, 18nn.; M. Żywczyński, *Kościół i społeczeństwo pierwszych wieków*, Warszawa 1985, 90nn.